

# Ruszył program BEZPIECZNE MIASTO



## Spotkania z mieszkańcami

*Prezydent na miejsca swoich spotkań wybrał te dzielnice Gdańska, gdzie jak wynika z danych policyjnych, popełnianych jest najwięcej przestępstw. Prezydenta w dyskusji z mieszkańcami trzech dzielnic wspierali komendanci miejskiej policji, komendanci komisariatów oraz komendant Straży Miejskiej Zbigniew Sodoł. Wspólnie przedstawili założenia programu „Bezpieczne Miasto”, dzięki któremu ulice Gdańska od maja tego roku patrolować będzie zwiększona niż zazwyczaj liczba funkcjonariuszy.*

## Orunia

około stu osób zgromadziło pierwsze spotkanie prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza z mieszkańcami Oruni poświęcone bezpieczeństwu.

Mieszkańcy narzekali na poziom bezpieczeństwa w swoich dzielnicach. Największą bolączką dzielnicy okazały się włamania i kradzieże. W zeszłym roku policjanci odnotowali w tym rejonie ok. 2 tys. przestępstw. Za najniebezpieczniejsze miejsca w swej dzielnicy mieszkańcy Oruni uznali: rejon parku Oruńskiego, ulicy Raduńskiej i Sandomierskiej.

## Dolne Miasto

Mieszkańcy Dolnego Miasta skarżyli się na zbyt opieszłą reakcję policjantów, którzy muszą dojechać z komisariatu przy ul. Piwnej. Ze względu na panoszące się grupki młodocianych mieszkańców tej dzielnicy boją się wychodzić z domów po zmroku. Do najbardziej niebezpiecznych miejsc zaliczyli: Jaskółczą, Łąkową, Toruńską, Głęboką i Sereżyńskiego.

Gdańszczanie zamieszkujący Dolne Miasto czekają na utworzenie komisariatu w ich dzielnicy.

Prezydent zapewniał na obu spotkaniach, że priorytetem jego działań jest poprawa stanu bezpieczeństwa. Podkreślał, że nie można bezradnie przyglądać się złu i należy pomagać sobie w każdej trudnej sytuacji.

## Wrzeszcz

Mieszkańcy Wrzeszcza skarżyli się, iż nie czują się bezpiecznie w swojej dzielnicy. Zdarzają się bowiem napady, kradzieże torebek. Do miejsc, które należy omijać zaliczane są: rejon kolejki SKM, ul. Wajdeloty, Partyzantów i Grunwaldzka. Problemem są także nieoświetlone ulice. Mieszkańcy zauważyli, iż dużym problemem w dzielnicy są mężczyźni pijący koło sklepów alkohol, którzy później zaczepiają robiących zakupy. Nierzadko także dochodzi do włamań do piwnic. Zdaniem policji powinna zostać zawiązana ścisła współpraca pomiędzy policją a dyrektorami szkół, gdyż zdarzają się pobicia na terenach należących do szkół.

Od maja na ulicach Gdańska pojawi się 2300 dodatkowych patroli policyjnych. Prezydent Paweł Adamowicz podjął decyzję o przekazaniu na ten cel ponad pół miliona złotych z miejskiego budżetu. O tym gdzie przede wszystkim będzie więcej policjantów zdecydują mieszkańcy. Zwiększy się także liczba patroli strażników miejskich.

Program „Bezpieczne Miasto” będzie realizowany aż do końca roku. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane 23 kwietnia br. Dziennie na ulice Gdańska wyruszy od 10 do 15 dodatkowych dwuosobowych patroli funkcjonariuszy prewencji. Każdy dodatkowy patrol to wydatek 200 zł. Najlepsi policjanci służący w policyjnej prewencji, mają szansę otrzymać nagrody pieniężne od prezydenta Gdańska. Miasto zarezerwowało w budżecie na pokrycie kosztów całego przedsięwzięcia 530 tys. zł.

Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz postanowił skierować na ulice miasta dodatkowo 42 funkcjonariuszy straży miejskiej, którzy do tej pory pilnowali budynków Urzędu Miejskiego i Nowego Ratusza. Strażnicy przejdą do służby patrolowej w maju, po rozstrzygnięciu przetargu na pilnowanie miejskich obiektów. Pojawią się także dodatkowe patrole nocne mieszane strażników miejskich i policjantów. Wzmocnione zostaną również placówki dzielnicowe SM na Żabiance, we Wrzeszczu i Oruni.

Rejony miasta, w które zostaną skierowane dodatkowe patrole, wskazali sami mieszkańcy wypełniając specjalną ankietę.

Środki na pokrycie kosztów funkcjonowania dodatkowych patroli zostaną przekazane Komendzie Miejskiej Policji w Gdańsku za pośrednictwem Komendy Wojewódzkiej Policji. Stosowne porozumienia w tej sprawie będą zawarte w trójstronnej umowie, którą 23 kwietnia podpiszą przedstawiciele komend: wojewódzkiej i miejskiej z władzami miasta. ■

